

Sygn. akt *XVII AmC 1541/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: **SSO Dariusz Dąbrowski**

Protokolant: protokolant Aleksandra Marczak

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów**

przeciwko **(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce (...) w Z.**

### **o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone**

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce (...) w Z. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Termin zrealizowania niniejszej umowy przedłużony o sześć tygodni przez WYKONAWCĘ – z przyczyn od niego niezależnych – uważa się za zachowany.”

2. zasądza od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w Z. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3. nakazuje pobrać od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w Z. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona z mocy prawa,

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w Z..

SSO Dariusz Dąbrowski

**Sygn. akt XVII AmC 1541/15**

## UZASADNIENIE

Powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w dniu 30 lipca 2015 roku wniósł pozew, w którym domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zamieszczonego w stosowanym przez pozwanego (...) Sp. z o.o. (...) wzorcu umownym- „Umowa sprzedaży usługi budowlanej nr ...”, o treści: „Termin zrealizowania niniejszej umowy przedłużony o sześć tygodni przez WYKONAWCĘ – z przyczyn od niego niezależnych – uważa się za zachowany.”

Jednocześnie powód wniósł o dopuszczenie dowodów przez niego przedstawionych na okoliczności wskazane w uzasadnieniu pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej stosuje wzorzec umowy pn. „Umowa sprzedaży usługi budowlanej nr ...”, który wypełnia definicję z art. 384 kc i nie podlega

indywidualnym uzgodnieniom. Natomiast zakwestionowane postanowienie zostało zawarte w § 3 wymienionego wzorca.

Powód wskazał, że wskazane postanowienie stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385 § 1 oraz art. 385 pkt 2 k.c., gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, istotnie ograniczając odpowiedzialność pozwanego względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Powód wywiódł, iż stosowane przez pozwanego postanowienie daje mu możliwość jednostronnej zmiany terminu realizacji umowy i zwalnia go z odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania umowy. Tym samym konsument traci roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy w związku z jednostronnym przedłużeniem przez pozwanego terminu na wykonanie usługi. Powód podniósł, iż na powyższą ocenę nie ma wpływu zawarte w ww. postanowieniu zastrzeżenie, że do przedłużenia terminu na wykonanie usługi może dojść w związku z wystąpieniem „przyczyn niezależnych” od pozwanego. Jak wyjaśnił, pojęcie „przyczyny niezależne” nie jest znane w polskim prawie cywilnym, a jego zakres znaczeniowy jest szerszy niż wynikające z art. 471 k.c. „przyczyny, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności”. W zakresie pojęcia „przyczyny niezależne” mieszczą się bowiem okoliczności, za które pozwany może ponosić odpowiedzialność. Powód podkreślił, iż zgodnie z treścią art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy wskazał, iż stosowane przez pozwanego postanowienie ograniczające jego odpowiedzialność wobec konsumentów za nienależyte wykonanie zobowiązania w związku z wystąpieniem „przyczyn od niego niezależnych” jest sprzeczne z generalną zasadą odpowiedzialności dłużnika za działania osób trzecich, którymi posługuje się przy wykonywaniu swojego zobowiązania. Interpretacja niniejszego postanowienia może bowiem prowadzić do uchylecia się przez pozwanego od odpowiedzialności w przypadku nieterminowego doręczenia elementów zamówionej przez konsumenta instalacji, spowodowanego np. niezawinionym przez pozwanego, zbyt późnym dostarczeniem przez jego kontrahentów właściwych komponentów koniecznych do realizacji przedmiotu zamówienia. Kwestionowane postanowienie może również, według powoda, stanowić dla pozwanego podstawę do wyłączenia jego odpowiedzialności w związku z opóźnieniem w wykonaniu robót koniecznych do realizacji przedmiotu zamówienia, np. ze względu na niedobory kadrowe związane chociażby z przejściową niezdolnością do pracy zatrudnionych w jego przedsiębiorstwie pracowników. Mając zatem na uwadze ogólne zasady określone w art. 471 i nast. k.c. wskazał, iż postanowienie prowadzące do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego z uwagi na wystąpienie „przyczyn od niego niezależnych” jest całkowicie nieuprawnione, bowiem zmierza ono do przerzucenia na konsumentów ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą.

Pozwany - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo- akcyjna z siedzibą w Z. złożył odpowiedź na pozew, w której oświadczył, iż uznaje powództwo oraz wniósł o wzajemne zniesienie kosztów postępowania, ewentualnie o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu w związku z uznaniem powództwa przy pierwszej czynności procesowej.

Pozwany podniósł, iż powód słusznie zauważył, że używane przez niego pojęcie „przyczyny niezależne” nie jest znane w polskim prawie cywilnym. Jednocześnie zaznaczył, że jego wolą było odwołanie się do pojęcia „przyczyn, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności” pochodzącego z art. 471 kc, toteż stwierdził, że zakwestionowane w pozwie rozwiązanie umowne zostanie wyeliminowane ze stosowanych wzorców.

Na rozprawie głównej w dniu 27 listopada 2017 r. pozwany złożył nowy wzór umowy wraz z fakturą stosowany przez Spółkę od 14 października 2015 r. Z powodu wprowadzenia nowego wzorca pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przy czym nadmienił, że już w 2014 r. zarządzono wykreślenie z wzorca zapisu „sześć tygodni” i ręcznie dopisywano termin z dopiskiem „nie dłuższy niż”.

**Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo- akcyjna z siedzibą w Z. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży i montażu kolektorów słonecznych (k. 13- 14, 32- 37).

Pozwany posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym „Umowa sprzedaży usługi budowlanej nr ...” (k. 13-14), który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie o następującej treści: **„Termin zrealizowania niniejszej umowy przedłużony o sześć tygodni przez WYKONAWCĘ – z przyczyn od niego niezależnych – uważa się za zachowany.”** (§ 3 zdanie trzecie wzorca Umowy).

Pozwany twierdząc w odpowiedzi na pozew, że wyeliminuje z wzorców zakwestionowane postanowienie przyznał, że wykorzystywał dane postanowienie w obrocie, w związku z czym okoliczność tą należało uznać za przyznaną w oparciu o przepis art. 229 k.p.c.

Wobec nie zakwestionowania wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani niezgodności zaskarżonego postanowienia z treścią postanowienia zawartego we wzorcu należało uznać za udowodnione, iż był on stosowany przez pozwanego na podstawie art. 230 k.p.c.

W dniu 14 października 2015 r. pozwany zaprzestał stosowania wzorca, z którego pochodzi zaskarżone postanowienie, wprowadzając nowy wzór „Umowy sprzedaży usługi budowlanej nr ...”. Przedmiotowy wzorec nie zawiera już rzeczonych postanowienia (k. 49- 51).

***W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślić należało, iż podnoszona przez pozwanego okoliczność wprowadzenia nowego wzoru „Umowy sprzedaży usługi budowlanej nr ...” w dniu 14 października 2015 r. a w związku z tym zaprzestania używania w obrocie poprzedniego wzorca, w którym zamieszczono zakwestionowane w niniejszym postępowaniu postanowienie, nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W myśl bowiem art. 479<sup>40</sup> k.p.c. zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania. Wobec więc tego, że jak wynika z twierdzeń pozwanego zaniechanie przez niego stosowania wzorca wraz z przedmiotowym postanowieniem nastąpiło 14 października 2015 r., czyli już po złożeniu pozwu w niniejszej sprawie, co miało miejsce 30 lipca 2015 r., toteż sprawa ta podlegała merytorycznemu rozpoznaniu. Sąd zajął się więc zbadaniem zawartej we wzorcu klauzuli. Dodania w tym miejscu także wymaga, iż dokonywanie przez pozwanego jeszcze przed wyeliminowaniem dotychczasowego wzorca ewentualnych ręcznych dopisków w treści klauzuli nie zostało udowodnione a ponadto nie świadczy o formalnym i całkowitym wyeliminowaniu klauzuli i nieposługiwaniu się nią w obrocie.

Przechodząc do meritum Sąd zważył, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Przy czym kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorec dotyczy. W przypadku kontroli abstrakcyjnej ocenie podlega treść danego postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, ponieważ w przypadku kontroli abstrakcyjnej nie bada się umowy, a jedynie wzorec. Sąd nie analizuje zatem w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy przedsiębiorcą a potencjalnym konsumentem.

Z kolei niedozwolone postanowienia umowne określają przepisy art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mające na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależy od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak pierwszej lub czwartej skutkuje tym, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść. Wzorzec Umowy został ustanowiony samodzielnie przez Przedsiębiorcę, a zatem należało uznać, że postanowienie stanowiące jego część nie było z konsumentami uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń umownych.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pojęcie „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) zdefiniowała judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, iż za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści „**Termin zrealizowania niniejszej umowy przedłużony o sześć tygodni przez WYKONAWCĘ – z przyczyn od niego**

**niezależnych – uważa się za zachowany.”** stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Analizując przedmiotową klauzulę przede wszystkim należy stwierdzić, iż zgodnie z treścią przepisu art. 385<sup>3</sup> pkt 2 kc, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Tymczasem, wobec tego, że Przedsiębiorca może przedłużyć termin zrealizowania umowy nawet do sześciu tygodni, bez konsekwencji, ponieważ termin realizacji będzie traktowany jako zachowany, jeśli przesunięcie nastąpiło z przyczyn od Przedsiębiorcy niezależnych, toteż zaskarżonym postanowieniem Przedsiębiorca wyłącza swoją odpowiedzialność za nienależyte, bo nieterminowe wykonanie umowy.

Generalną zasadą jest zaś odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania ustanowiona w art. 471 k.c. Dlatego dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast zawarte w klauzuli sformułowanie „z przyczyn od niego niezależnych” powoduje, że niezgodnie z ww. przepisem rozszerzony zostaje krąg przyczyn, za które Przedsiębiorca nie poniesie odpowiedzialności. Przytoczone sformułowanie zamieszczone w klauzuli ma bowiem szersze znaczenie niż zwrot ustawowy „okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”. Jak słusznie zauważył Prezes UOKiK jako przyczyny niezależne od Przedsiębiorcy może on traktować działania swoich kontrahentów, podwykonawców, mimo, iż stosownie do treści art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza.

Tym samym należało stwierdzić, iż zakwestionowane postanowienie umożliwia pozwanemu uchylanie się od odpowiedzialności za nieterminową realizację umowy w przypadkach, w jakich powinien ją ponosić zgodnie z przepisem prawa.

Zakwestionowane postanowienie narusza zatem dobre obyczaje przez to, że zmierza do wywołania błędnego przekonania konsumenta o uwolnieniu Przedsiębiorcy od odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania, jeśli jego źródłem są przyczyny od Przedsiębiorcy niezależne, które nie są jednocześnie przyczynami, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Uregulowanie takie należy zatem uznać za nieuczciwe.

Zaskarżona klauzula rażąco narusza też interes ekonomiczny konsumenta, albowiem w konsekwencji pozbawia go roszczeń związanych z nienależytym wykonaniem umowy przez Przedsiębiorcę wynikającym z przesunięcia terminu realizacji umowy.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zaskarżone postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> k.p.c.

Odnosząc się do wniosków pozwanego o wzajemne zniesienie kosztów postępowania, ewentualnie o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu w związku z uznaniem powództwa przy pierwszej czynności procesowej Sąd stwierdził, iż w niniejszej sprawie wobec wygrania sprawy przez powoda nie zachodzą przesłanki do odstąpienia od obowiązującej zasady odpowiedzialności za wynik procesu. O kosztach postępowania orzeczono zatem w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 60 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie dotyczące nakazania pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

SSO Dariusz Dąbrowski